

Mężczyzna, który nie mógł chodzić

Ludzka nieumiejętność sprawiedliwego postępowania zostanie uleczone

Rzecz mu Jezus: Wstań, weź łożę swoje i chodź. I zaraz ten człowiek odzyskał zdrowie, wziął łożę swoje i chodził. A właśnie tego dnia był sabat – Jan. 5:8,9.

Cud uzdrowienia chromego mężczyzny

Życie w I. wieku było pełne zagrożeń, włączając w to choroby, głód i nawet samo rodzenie dzieci. Panowało wiele nieuleczalnych chorób, takich jak rak, choroby zakaźne, choroby skóry (włącznie z trądem), zakażenia pasożytnicze, gruźlica, wąglik i czarna ospa. Z wieloma z nich stykał się Pan Jezus podczas swojej misji. Chrystus uzdrowiał przykładowo z gorączki (Jan. 4:46-54), z trądu (Mar. 1:40-45), z paraliżu i kalectwa (Mat. 8:6-13; Jan. 5:3), ślepoty (Mat. 9:27-31), głuchoty (Mar. 7:32-37); uzdrowił również człowieka z uschniętą ręką (Mar. 3:1-5) i opętanych (Łuk. 4:31-36, Mat. 8:26-33; 15:21-28). W tamtych czasach medycyna była prymitywna, chociaż były takie osoby, które posiadały umiejętności leczenia chorób poprzez maści przygotowane przez wykwalifikowanych żydowskich lekarzy. Jednak nadal tylko Wielki Lekarz i Uzdrowiciel – Pan Jezus (a później niektórzy z Jego apostołów) – miał moc uzdrawiania wszystkich tych poważniejszych chorób.

Ten artykuł dotyczy historii uzdrowienia przez Pana Jezusa chromego mężczyzny, co zostało opisane w Jan. 5:1-10, 14. Zdarzenie to miało miejsce w Jerozolimie na wiosnę, w trakcie drugiego roku misji Pana Jezusa, podczas sabatu w czasie Święta Paschy. To uzdrowienie jest opisane jedynie w Ewangelii Jana. Poza relacją z tego uzdrowienia, mamy dostęp do jeszcze trzech innych opisów wydarzeń, w których Pan Jezus uzdrowił osoby sparaliżowane lub chrome (Mat. 8:5-13; Mat. 9:1-8; Łuk. 13:10-14).

Mając na pamięci te okoliczności, rozważmy uzdrowienie opisane w Jan. 5:1-10, 14: „(1) Potem było święto żydowskie i udał się Jezus do Jerozolimy. (2) A jest w Jerozolimie przy Owczej Bramie sadzawka, zwana po hebrajsku Betezda, mająca pięć krużganków. (3) W nich leżało mnóstwo chorych, ślepych, chromych i wycieńczonych, którzy czekali na poruszenie wody. (4) [werset 4 nie znajduje się w najstarszych manuskryptach, zobacz komentarz poniżej] (5) A był tam pewien

człowiek, który chorował od trzydziestu ośmiu lat. (6) I gdy Jezus ujrzał go leżącego, i poznał, że już od dłuższego czasu choruje, zapytał go: Chcesz być zdrowy? (7) Odpowiedział mu chory: Panie, nie mam człowieka, który by mnie wrzucił do sadzawki, gdy woda się poruszy; zanim zaś ja sam dojdę, inny przede mną wchodzi. (8) Rzecz mu Jezus: Wstań, weź łożę swoje i chodź. (9) I zaraz ten człowiek odzyskał zdrowie, wziął łożę swoje i chodził. A właśnie tego dnia był sabat. (10) Toteż mówili Żydzi do uzdrowionego: Dziś sabat, nie wolno ci nosić łoża. (...) (14) Później spotkał go Jezus w świątyni i rzekł do niego: Oto wyzdrowiałeś; już nigdy nie grzesz, aby ci się coś gorszego nie stało.”

Komentarz do wersetów z Jan. 5:1-10, 14

Pan Jezus przyszedł do Jerozolimy podczas „święta żydowskiego”, prawdopodobnie była to Pascha (jeden z manuskryptów mówi, że było to Święto Szałasów, jak napisane jest w Jan. 7:2). Słowo „Betezda” znaczy „Dom Miłosierdzia”. Może ono mieć takie znaczenie ze względu na 5 portyków, które dawały ochronę i cień chorym, czekającym, aby zanurzyć się w sadzawce. Liczba 5 jest zazwyczaj utożsamiana z Bożą chwałą, dobrocią i łaską. Przykładowo: człowiek posiada 5 zmysłów oraz 5 palców u rąk i u nóg. Jest 5 ksiąg Boskiego Prawa (Pięcioksiąg). Pan Jezus nakarmił tłum, zebrany, aby Go słuchać, mając tylko 5 bochenków chleba.

Werset 3. opisuje tłum inwalidów, ślepych, chromych i sparaliżowanych, którzy przyszli do sadzawki, prawdopodobnie dlatego, że woda (być może zasilana z naturalnego źródła) przynosiła ukojenie w ich dolegliwościach (w taki sposób, jak masaż wodny), i przypuszczałnie też dlatego, że obecne w niej były rozpuszczone minerały lecznicze.

Werset 4. został w całości ominięty w przekładzie Revised Standard Version (RSV – tłumaczenie angielskie; spośród polskich tłumaczeń Biblia Tysiąclecia wydanie 5, Biblia Poznańska i Przekład Nowego Świata nie zawierają tego wersetu – przyp. tłum.), ponieważ nie znajduje się on w najstarszych greckich manuskryptach i dlatego jest uważany za nieautentyczny: „którzy czekali na poruszenie się wody. Albowiem Anioł czasu pewnego zstępował w sadzawkę i poruszał wodę; a tak, kto pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakąkolwiek chorobą zdjęty był” (przypis w RSV). Możliwe, że ten werset został dodany, gdyż najwiedoczniej sadzawka zasilana była z podwodnego źródła i gazy ulatniały się od czasu do czasu na powierzchnię wody w postaci bąbelków, co mogło być opisywane



jako „poruszenie” wody.

Werset 5. opisuje jak długi czas (38 lat) ten mężczyzna był cierpiący. Zapewne wiele osób z otoczenia znało jego stan i mogliby poświadczyć, że rzeczywiście był chromy.

W 6. wersecie Pan Jezus zapytał go, czy chciałby być uzdrowiony. Wydaje się jednak, że chromy nie zrozumiał, co Pan Jezus mu proponuje, gdyż w wersecie 7. odpowiada, że nie ma nikogo, kto mógłby pomóc mu dostać się do sadzawki, aby tam zaznać chwilowej ulgi albo złagodzenia swych dolegliwości.

W wersecie 8. Pan Jezus uleczył chromego, a ten szybko posłuchał nakazu Pana, aby wziął swoje łożo lub „posłanie”.

Werset 9. dodaje, że Pan Jezus uzdrowił go w sabat. Sabat to 7. dzień, reprezentujący „dzień” siódmego tysiąca lat, Tysiąclecia, w którym wszyscy zostaną uzdrowieni od swych dolegliwości.

W wersecie 10. Żydzi zarzucili uzdrowionemu człowiekowi, że łamie prawo nosząc w sabat swoje łożo, gdyż w ten sposób wykonuje pewną pracę. Później, w wersecie 16. czytamy, że „Żydzi prześladowali Jezusa, że to uczynił w sabat.” Przy innej okazji Pan Jezus również był napominany przez faryzeuszy, za to, że uzdrawiał w sabat (Łuk. 13:10). Pan Jezus odpowiedział im, nazywając ich hipokrytami i zapytał, czy nie dają wody do picia swojemu wołu lub osłęciu, a gdy jedno ze zwierząt wpadnie do studni lub w dół, to czy go nie wyciągną (Łuk. 13:15,16; 14:5)?

Pod koniec tej historii, a w wersecie 14. Pan Jezus spotkał tego chromego przedtem człowieka w świątyni (przypuszczalnie był tam, by oddać Bogu dziękczynienie) i powiedział mu, że skoro On zrobił tyle dla niego, to on nie powinien już „więcej grzeszyć”. To sugeruje, że kalectwo tego mężczyzny spowodowane było jednym lub większą ilością grzechów. Pan Jezus dodał: „aby ci się coś gorszego nie stało”, co było ostrzeżeniem przed większym nieszczęściem, które mogłoby zdarzyć się, gdyby dalej grzeszył. Z trzech różnych sytuacji, w których Pan Jezus uzdrowił sparaliżowanego lub chromego, tylko ta zawiera takie napomnienie.

Izrael i ludzkość nie postępują sprawiedliwie

Chodzenie Bożymi drogami było nakazane Izraelowi, co jest zapisane w 5 Mojż. 10:12: „Teraz więc, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, twój Bóg! Tylko, abyś okazywał cześć Panu, swemu Bogu, abyś chodził tylko jego drogami, abyś go miłował i służył Panu, swemu Bogu, z całego serca i z całej duszy”.

Choć z początku Izrael – prowadzony przez Mojżesza –

przestrzegał Bożego Prawa, to jednak później zaprzestał pod wpływem własnej pychy (naród stał się „ludźmi twardego karku”, 2 Mojż. 32:9) i bałwochwalstwa sąsiadujących narodów. Proroctwo Jer. 18:15 opisuje, jak najpierw Izrael, a później też Juda, zapomnieli (lub zignorowali) Boże Prawo: „potknęli się na swoich drogach, (...) aby chodzić po manowcach, po drodze nieutorowanej”.

Później jeszcze Izraelici zaczęli ofiarować zwierzęta chrome i chore jako ofiary, co było przekroczeniem Prawa i zostali z tego powodu napomniani. Kapłan nie mógł ofiarować baranka, który był chromy. Zgodnie z nakazem zawartym w 5 Mojż. 15:21: „Jeśli zaś była na nim jakaś wada, jeśli było chrome lub ślepe, (...) nie złożysz go na ofiarę Panu, Bogu twemu”. Proroctwo Mal. 1:8,14 dodaje: „Gdy przynosicie na ofiarę to, co kulawe i chore, czy nie ma w tym nic złego? (...) Przeklęty jest oszust, który ma w swojej trzodzie samca i ślubuje go dać, a ofiaruje Panu zwierzę ułomne!”. Pan Bóg żądał ofiarowania doskonałych fizycznie zwierząt, gdyż było to obrazem na doskonałą ofiarę okupową, którą Pan Jezus złożył na krzyżu. W dodatku Izrael odwrócił się od Boga, oddając cześć bałwanom. Izrael i Juda zostały ostatecznie ukarane poprzez odebranie im ziemi przez Asyryjczyków oraz Babilończyków, i zabranie do niewoli tych, którzy przeżyli wrogi najazd.

W dzisiejszych czasach większość ludzkości postępuje „według ciała”, pożądamy rzeczy, które są przyjemne dla ciała i podążają za innym bałwanem – pieniędzmi (1 Tym. 6:10): „Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy.” List do Gal. 5:19-21 wymienia inne grzechy upadłej ludzkości: wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, waśnie, pijaństwo, obżarstwo, itd. Wpływ na ludzkość ma książę tego świata – szatan.

Wielkie kłamstwo i oszustwo dzisiejszych czasów polega na tym, że to, co niegdyś było uważane za grzech, jest teraz uznane za dobre, i na odwrót. Kilka przykładów to: zredefiniowane poglądy na temat moralności, legalizacja nielegalnych dotąd narkotyków, obmowy, itd. Ludzkość znajduje sposoby reinterpretowania i tłumaczenia zapisów biblijnych tak, aby pasowały do jej nowych „standardów” moralnych, które stoją w sprzeczności z Bożymi standardami. Izrael oraz reszta ludzkości „nie znają sprawiedliwości Bożej, a chcą własną sprawiedliwość wystawić” (Rzym. 10:3, BG). Ludzie robią to, co wydaje im się słuszne w ich własnych oczach, nie mając żadnego miernika, którym mogliby kontrolować swoje zachowanie.

W przyszłości Izrael oraz ludzkość nauczą się postępować sprawiedliwie

Związanie Szatana na początku Wieku Tysiąclecia (Obj. 20:1-3) pomoże ludzkości zacząć kroczyć w sprawiedliwości. Szatan nie będzie miał żadnego wpływu na



rodzaj ludzki ponieważ będzie związany, co sprawi, że ludzkość będzie bardziej skłonna słuchać i rozumieć Boże Prawo. Działanie Chrystusa (zanim Szatan zostanie związany) rozpocznie się od wyratowania wiernej garstki w Izraelu podczas Ucisku Jakubowego (Izaj. 4:2-4), a później rozciągnie się na całą ludzkość podczas powszechnego zmartwychwstania na ziemi.

Proroctwo Jer. 31:8, 9 opisuje powrót Żydów do Izraela, który rozpoczął się w przeszłości i najprawdopodobniej będzie trwał po ich zmartwychwzbudzeniu. Otrzymają oni pomoc do Chrystusa, kiedy będą chodzić prostymi ścieżkami sprawiedliwości.

Proroctwo Ezech. 11:19, 20 (podobnie Ezech. 36:26, 27) pokazuje, że Pan Bóg zmieni sposób myślenia Izraela. „Wtedy Ja dam im nowe serce i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciała serce kamienne i dam im serce mięsiste, aby postępowali według moich przepisów, przestrzegali moich praw i wykonywali je. Wtedy będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem.” Pan Bóg usunie „serce kamienne” i da im serce mięsiste. To nowe serce, razem z Bożym duchem świętym, będzie pobudzać ich do przestrzegania zarządzeń Nowego Przymierza.

Proroctwo Izaj. 62:10 mówi o przyszłości Izraela: „Przechodźcie, przechodźcie przez bramy, gotujcie drogę ludowi! Torujcie, torujcie ścieżkę, usuwajcie kamienie, podnieście sztandar nad ludami!”. Izaj. 57:14 zapewnia podobnymi słowami, dotyczącymi „Gościńca Świątobliwości”: „I powiedzą: Torujcie, torujcie, prostujcie drogę! Usunąć zawadę z drogi mojego ludu”.

Pan Bóg ułatwi Izraelowi i ludzkości naśladowanie Go, gdyż oczyści tę „drogę” z pojedynczych kamieni (bieda, ucisk, rasizm, uzależnienia, itd.), które mogłyby hamować ich postęp w tej wędrówce (zobacz też: Izaj. 26:2; 35:8).

Izaj. 35:6 opisuje fizyczne uzdrowienie ludzkości, a także tych miejsc, które wcześniej były pustkowiem. Nawet pustynie będą obfitowały w wodę. „Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie.” Poza literalnym wypełnieniem, te słowa pokazują, jak wody Prawdy popłyną, aby zmienić ludzkie myśli, dzięki czemu będą mogli sprawiedliwie postępować. Jest to pokazane w Izaj. 33:15,16: „Kto postępuje sprawiedliwie i mówi szczerze, (...) kto zamyka oczy, aby nie patrzeć na zło, ten będzie mieszkał na wysokościach; (...) ten ma pod dostatkiem chleba i nie wysychają jego wody.”

Proroctwo Izaj. 27:6 dodaje, że oprócz Izraela, również

reszta świata będzie ostatecznie uczestniczyć w tych samych błogosławieństwach. „W dniach, które idą, (...) Izrael zakwitnie, puści pędy i napelni cały świat płodami.” Te słowa wypełnią się zarówno w literze, jak i w pozaobrazie.

Ps. 119:1-3 mówi: „Błogosławieni ci, którzy żyją nienagannie, Którzy postępują według zakonu Pana! Błogosławieni ci, którzy stosują się do napomnień jego, Szukają go z całego serca, Którzy nie czynią krzywdy, Ale chodzą drogami jego.”. Ci, którzy będą chodzić za Panem Bogiem, będą błogosławieni.

Opisy Izaj. 2:3 i Mich. 4:1-4 pokazują, że ludzkość będzie pragnęła udać się do Jerozolimy, fizycznie lub duchowo, aby otrzymać stosowną naukę: „I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, (...) i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami”.

Pomimo wsparcia, jakie Pan udzieli ludzkości oraz faktu, że szatan będzie związany, Przyp. 11:21 pokazują, że dla tych, którzy będą źle postępować, przewidziana jest kara: „To rzecz pewna, że zły nie ujdzie kary, lecz potomstwo sprawiedliwych będzie wybawione”. Ezech. 18:20 mówi o tym, że ludzkość nie będzie już dłużej karana za grzechy ojców (lub synów), ale raczej wszyscy ludzie będą karani za swe własne grzechy. „Syn nie poniesie kary za winę ojca, (...) bezbożność spadnie na bezbożnego.” W Królestwie ciężko będzie tym, którzy łamią Boże Prawo. Obj. 2:27 wskazuje: „i będzie [Chrystus] rządził [Strong G4165, „poimaino”, co oznacza: „być pasterzem”] nimi laską żelazną”.

Cudowne uzdrowienie chromego i inne cuda opisane w Ewangelii były tylko przedsmakiem mocy, którą Chrystus zademonstruje w Tysiącletnim Królestwie poprzez uzdrowienie całej ludzkości, zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym. Nie mamy pewności, czy zmartwychwstała ludzkość będzie wzbudzona jako fizycznie doskonała, czy też raczej będzie uzdrawiana stopniowo, w miarę, jak będzie coraz bardziej postulsza Panu Bogu. Możemy jednak domyślać się na podstawie niektórych zapisów, że uzdrowienie umysłowych zdolności i sposobu myślenia ludzkości, umożliwiających jej chodzenie ścieżkami sprawiedliwości, będzie procesem stopniowym. Niektórzy będą w stanie rozróżnić zło od dobra na podstawie doświadczeń swojego wcześniejszego życia; ale inni, którzy znali tylko zło, będą musieli nauczyć się, jak pokochać sprawiedliwość. Tak czy inaczej, wszyscy będą musieli podporządkować się Bożemu Prawu; w przeciwnym razie doświadczą konsekwencji nieposłuszeństwa w sprzyjających warunkach.

Earl Jeff